

Maluchy oswajają scenę

Mikołajki w Domu Kultury Polskiej w Wilnie były świętowane przez maluchy artystycznie. 16 zespołów przedszkolnych (to brzmi dumnie) stawiło się tu w dniu 6 grudnia, by w święcie „Bajeczki z przedszkolnej półeczki” zaprezentować własne występy artystyczne.

To już tradycyjne, dziewiąte święto maluchów, ich pań oraz rodziców, zorganizowane przez Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”.

— Córka (3 lata, 8 mies.) bardzo spokojnie podchodzi do swego występu na scenie — dzieli się wrażeniami Danuta Lachowicz z Anowili w rejonie wileńskim — to już będzie jej drugi występ, swój debiut miała w ubiegłym roku. Nie muszę jej w niczym pomagać, o zapamiętanie tekstów zatroszczyła się pani wychowawczyni. Córka w tej sztuce gra małąkę i bardzo chętnie uczestniczy w występach. Kibicować jej przyszła także młodsza półtoraroczna siostrzyczka, która też się przymierza do jakiejś roli.

Najliczniej na scenie było reprezentowane Wilno — stawiło się tu 7 przedszkoli wileńskich, a także przedszkole „Bajka” z Solecznik i „Promyczek” z Ejszyszek w rejonie solecznickim; przedszkola z Mejszagoły, Gliniszek, Niemenczyna, Pogir, Anowili, Grygajć oraz Wojdat w rejonie wileńskim. Przez scenę przewijały się, a to Czerwony Kapturek, a to skrzaty, to znów małąki, grzybki, nawet cały zespół marynarzy.

Przedszkole „Bajka” z Solecznik przywiozło przedstawienie „W Aniołkowie”. Na scenę sfrunęły zastępy pięknych skrzydlatych aniołków w bieli, które zadbały, by święta bożonarodzeniowe odbyły się, jak należy. Soleczniki stają na scenie rokrocznie już po raz ósmy. Przedstawienie wyreżyserowała Irena Grudnistaja, która pracuje w przedszkolu już 35 lat:

— Teraz jest o wiele ciekawiej pracować z dziećmi — mówi. — Są bardziej wyluzowane, nie są spięte. Może trudniej jest z utrzymaniem uwagi, ale dzieci są bardziej artystyczne.

Przedszkole „Kluczyk” z Wilna przywiozło marynarską załogę pięcio-



„Rzepka” w wykonaniu małych artystów z przedszkola „Wilia” Fot. Marian Paluszkiewicz

Reklama

sześcioletków z przedstawieniem „Marynarskie przygody”. Dzieci zostały przygotowane przez Reginę Polejko i Jadwigę Mieczkowską. Z tym samym programem, jak mówi wicedyrektor Agnė Ščebedienė, udadzą się przed świętami do Trok, gdzie zaprosił ich do siebie sam św. Mikołaj.

Pani Edyta Malinovskienė z przedszkola w Glinciszkach troszkę się denerwuje przed występem:

— Co innego wystąpić na dobrze znanej scenie w swoim przedszkolu, a co innego na wileńskiej.

Ale lubię ciągle coś robić, być stale w ruchu, wracam właśnie ze szkoleń. Przywiozłam dziś siedmioro dzieci, a że lubimy Brzechwę, wystawiamy wojnę grzybów z muchami. Dzieci uwielbiają scenę.

Komisja w składzie Irena Litwinowicz (Polski Teatr w Wilnie), Lilia Kiejzik (Polskie Studio Teatralne), Stanisław Michalkiewicz (audycja polska w Radiu Litewskim) wyróżniła 7 zespołów: wyróżnienia otrzymały przedszkola „Wilnia” z Wilna, „Bajka” z Solecznik, przedszkole z Anowili oraz Grygajć, „Gelvonelis” i „Kluczyk” z Wilna oraz przedszkole „Latawiec” z Wojdat.

Tak jak na Mikołajki przystało, była choinka, było uroczyste zapalenie światełek na choince, no i oczywiście, Mikołaj ze swoim pomocnikiem, którzy zatroszczyli się, aby dzieci nie nudziły się między poszczególnymi występami. A skoro Mikołaj, to też oczekiwane prezenty. Wszystkie

dzieci otrzymały je w postaci słodyczy, a ich wychowawczynie zestaw książek metodycznych. Krystyna Dzierżyńska, wiceprezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”, mówi, że święto wywołuje same pozytywne wrażenia:

— Mały człowiek na scenie jest zawsze bardzo wdzięczny. A poza tym każdy zaczynał kiedyś od małych kroczków, już teraz pięknie recytują, śpiewają, ładnie się poruszają. No i widać unaocznioną pracę pań w przedszkolach.



Dzieci z Solecznik fruwały „W Aniołkowie” Fot. Marian Paluszkiewicz



„Promyczek” z Ejszyszek w przedstawieniu „Pod grzybem” Fot. Marian Paluszkiewicz